

Zero, Cola (feat. Deys)

to jest ..
komu dzwon bije
.. tani
znowu pijesz szpryce
ja Harlem..
ide z nowym stylem
ktoś kuma slang, to mu piona bije
potem płynę dalej
dzwonie, co jest grane
oszczędź mi detale
ta proste, zaraz przyjadę
to jeszcze mieszkania czy jzu instalacje
sztuka nie pyta mnie czy dobrze wypadnie
sztuka mnie pyta czy wychodzę za mnie
szukam przygód, kumasz kochanie

daruj sobie, dobrze wiesz ze to nie przejdzie
daje noge i do ciebie biegnę
tyle lat a bym dziabął serce
albp ever vere, dobra tyle będzie

gdzie tak pędzisz
jakiś temat wjedzie
znowu na krawędzi
ziomek kręci rentgen
na to patrza dzieci

pije z pierwszym lepszym
witam w moim świecie

pije piwo synek
ciebie golf nie gryzie
z wami kot nie wyjdzie
nie, nawet zona wydech
pale lont ty gwizdek
cztery kąty inne
znów my na satelicie
stąd prawie nic nie widzę
skończ po co dalej idziesz
boy to jebany killer
są, chyba znowu mylę trop
czekaj ju za chwile

1,2, 3, 4
nowe adresy,

....
5,6,7,8
tędy sie wchodzi
proszę, weź kur* lej te cole
1,2, 3, 4
co taki spięty
człowieku popuść bębny
5,6,7,8
tu sie szanuje boye
hashtag, przy jednym stole!